№ 108. Wtorek 12. Maja 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Na wniosek galicyjskiej superintendentury we Lwowie nadano uczniowi IV. klasy lwowskiej szkoły realnej Karolowi Milde stypendyum roczne 52 zł. 50 c. w. a. z fundacyi Seidlera, a to zacząwszy od roku szkolnego 186²/₃.

(Ofiary na pogorzelców.)

Na wsparcie dotkniętych pożarem mieszkańców Wielkich Mostów, zebrano w drodze składki w powiecie *Obertyńskim* 52 zł. 15 c. w. a., i te pieniądze zostały już odesłane na miejsce

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Cesarski patent

z 8. maja 1863. zwołujący radę państwa na d. 17. czerwca 1863 do Wiednia.

My Franciszek Józef pierwszy, z Bożej łaski Cesarz Austryi itd. itd. itd.

wiadomo czynimy:

Rada państwa jest zwołana na d. 17. czerwca 1863, do Naszego głównego i rezydencyonalnego miasta Wiednia.

Dano w Naszem głównem i rezydencyonalnem mieście Wiedniu dnia ósmego maja, w tysiącznym ośmsetnym sześćdziesiątym i trzecim, Naszego panowania piętnastym roku.

Franciszek Józef r. w.

Arcyksiążę *Rainer* r. w.

Schmerling r. w.

Z najwyższego rozkazu

Baron *Ransonnet* r. w.

Część nieurzędowa.

Lwów, 12. maja.

Ważną w sprawie polskiej wiadomość przynoszą dziś dzienniki wiedeńskie w telegramie z Paryża z 10. b. m. Donosi on, że gabinety w Paryżu i w Londynie porozumiały się już względem uczynienia wkrótce *zbiorowego kroku* w Berlinie, przeciw trwającej w myśl konwencyi z 8. lutego solidarności prusko-rosyjskiej polityki; zaś w razie bezskuteczności tego kroku *nastąpi zawieszenie stosunków dyplomatycznych, między mocarstwami zachodniemi i Prusami.* O tem postanowieniu mocarstw zachodnich, spowodowanem głównie ostatnim wypadkiem w Inowrocławiu, wiedziano już w Berlinie 9. b. m. z relacyi posła pruskiego w Paryżu pana Goltza. Zaraz też zwołaną została w Berlinie nadzwyczajna rada ministeryalna, w której prócz kilku książąt królewskich uczestniczył także feldmarszałek Wrangel. I może wcale niebędzie mylnym domysł, że najnowsze złagodzenie wyjątkowych środków w Poznańskiem, spowodowane niby podług telegramu raportami władz prowincyonalnych, jest również owocem tej konferencyi ministeryalnej.

Walka w Królestwie Polskiem przycichła znowu nieco, tylko krakowski telegram z 10. b. m. w dziennikach wiedeńskich powiada z przeszłego jeszcze tygodnia, że Taczanowski unikając obsaczenia, zajął 6. b. m. wieczorem miasto Koło, gdzie go wkrótce potem atakowano. Ale po dwugodzinnej walce cofnęli się Rosyanie ku Koninowi. — Prócz tego zawierają dzienniki wiedeńskie fałszywy telegram ze Lwowa z 10. b. m., który donosi, jakoby powstańcy pod Jeziorańskim wyparci zostali 8. b. m. pod Moszczenicą na terytoryum austryackie. W tym względzie odsyłamy czytelnika do wczorajszych telegramów naszych, z których się pokazuje, że Jeziorański z chwilowem tylko przekroczeniem granicy austryackiej posunął się w nocy z 8. na 9. b. m. w głąb kraju.

Piemoncka izba deputowanych obraduje ciągle jeszcze nad budżetem marynarki, i na ostatniem posiedzeniu z 9. b. m. popierał Bixio wniosek względem wytoczenia śledztwa. — Ricasoli powrócił z Toskanii do Turynu, a jenerał Lamarmora ukończył już swoją podróż inspekcyjną wzdłuż granic papiezkich i powrócił do Neapolu 10go b. m. zadowolony usposobieniem ludności, przyjęciem, jakiego doznawał wszędzie, i dobrym stanem wojska.

W Grecyi chwieje się rząd ciągle jeszcze i agitacye stronnictw nurtują w głębi. Prezydent ministrów i minister spraw wewnętrznych podali się 1go b. m. do dymisyi, ale zgromadzenie narodowe prosiło ich, by pozostali na swych posadach aż do przyszłego tygodnia. Sądzą powszechnie, że Christides, który przypuszczony został do izby jako reprezentant Greków w Kairze, zostanie prezydentem ministrów. Na zgromadzeniu narodowem dnia 1go b. m. była znowu mowa o ogłoszeniu korespondencyi Króla Ottona, ale uznano tę korespondencyę własnością państwa, i na teraz odroczono dalszą debatę. Służba gwardyi narodowej w stolicy została znowu ogłoszona przymusową. Prócz tego obradowano nad podwyższeniem podatków, wyjąwszy gruntowy, który przeciwnie ma być zniżony. Po mieście pojawiają się ciągle jeszcze plakaty przeciw nowo obranemu Królowi. Król Otto żąda 6 milionów drachmów wynagrodzenia za swój majątek prywatny.

Journal de Constantinople z 1go b. m. ogłasza traktat handlowy między Turcyą a miastami hanzeatyckiemi. *Levant Herald* zapewnia, że sir Bulwer robił przedstawienia przeciw podróży Sułtana tylko ze względu na koszta, ale otrzymał uspokajające wyjaśnienia. Posłowie obcych mocarstw przyjęli projekt barona Prokescha względem utworzenia internacyonalnego inspektoratu nad ujściem Dunaju. Sułtan obdarzył podczas bytności swej w Smyrnie tamtejsze chrześciańskie kościoły i fundacye sumą 250.000 piastrów, a na wyspę Rodus posłał 500.000 piastrów, suknie, namioty i mnóstwo żywności. Dla ministra wojny Fuada Baszy utworzona została umyślnie posada głównego adjutanta Sułtana. Drugi syn Cesarza wpisany został do listy marynarskiej jako majtek.

Poczta z Nowego Yorku z 29. kwietnia donosi o nowych bitwach. Expedycya jenerała Banksa rozbiła separatystów w trzech potyczkach nad rzeką Teche i zabrała 1500 jeńców. Dwanaście innych okrętów transportowych przedarło się w obec bateryi separatystów pod Jointgrant, poniżej Viksburga. Część armii Potomaka przeprawiła się przez Pappahannok, i sądzą, że jenerał Hockes zamierza wyruszyć do Frederiksburgu. Natomiast wkroczyli separatyści do zachodniej Wirginii i do Marylandu i zajęli Wadgantown. Statek „Anglo-Saxon" rozbił się i zginęło przytem 237 ludzi.

Monarchia Austryacka.

Brody, 8. maja. *(Stan rzeczy za granicą.)* Korespondent niemieckiej gazety lwowskiej donosi: Przyjmowanie przesyłek pieniężnych i dyliżansowych, zakazane niedawno wołyńskim urzędom pocztowym drogą telegraficzną, zostało jak słychać znowu dziś dozwolone. Sam rząd rosyjski daje się obałamucać ciągłem alarmowaniem i częstokroć przedsiębierze takie środki, które wkrótce potem musi odwoływać. Władze tamtejsze wywiadują się u przybywających ztąd podróżnych o to, co się dzieje w ich kraju, chwytają najgorsze wiadomości, których tyle obiega teraz o Rosyi za granicą, i układają w tym duchu raporta swoje do Petersburga, gdzie sądzą, że potrzeba już pokonywać bezpośrednio niebezpieczeństwo, chociaż zewnętrzny charakter kraju nieusprawiedliwia zupełnie środków, które użyte zostały ostatniemi czasami i są tylko oznaką trwogi. Być może, że ziemia w sąsiedztwie naszem jest podminowana i władze rosyjskie stoją na wulkanie, który może lada chwila wybuchnąć, ale przeto jeszcze nie jest to prawdopodobnem, gdyż zazwyczaj nienastępuje wtargnięcie tam, gdzie go oczekują z bronią w ręku, a powszechne powstanie jest niepodobnem w kraju, który po części jest przychylny rządowi, a do tego teraz obsadzony znaczną siłą zbrojną. Na wszelki sposób zanadto się pospieszyli lwowscy korespondenci dzienników wiedeńskich donosząc o powstaniu w Dubnie jako o rzeczy już dokonanej. Podróżni, którzy właśnie ztamtąd przybyli, zapewniają, że tak w Dubnie jak i na całem Wołyniu panuje zupełny spokój; opowiadają tylko o pojmaniu jakiegoś ubogiego żyda z dwoma workami prochu, który jednak utrzymywał, że nie wie do kogo były adresowane. Inny połów zrobiono temi dniami w Brodach. Jakiś chłopak ukradł swemu panu w Kamieńcu podolskim 60.000 rubli i został tu schwytany zaraz za przybyciem. Znaleziono jednak przy nim tylko do 5000 rubli, a resztę tej znacznej sumy ukrył przebiegły złodziej w domu, gdzie popełnił kradzież, tak, że ją nikt nieznajdzie.

Wiedeń, 10. maja. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* O stanie zdrowia Arcyksięcia *Maxymiliana d'Este* nadeszły z Ebenzweier następujące telegramy: „8. maja, 7. godzina wieczorem. Przez cały dzień stan spokojny. — 9. maja, 8. godzina zrana. Od 10. godziny w nocy lekkie, do 3. godziny trwające symptomy astmatyczne, potem dwugodzinny sen, a za przebudzeniem się zwykła spokojność."

Mianowany kardynałem nuncyusz, Arcybiskup de *Lucca* otrzyma dnia 13. b. m. przed południem ze zwykłą uroczystością baret z rąk Jego Mości Cesarza.

Francya.

Paryż, 8. maja. *(Dzienniki o sprawie polskiej. — Postępowanie dyplomacyi rosyjskiej. — Komitet szwedzko-francuzki i polsko-francuzki. — Nacisk rządu na przyszłe wybory.)* *Constitutionel* twierdzi, iż między trzema mocarstwami, które doszły w sprawie polskiej interweniowały, zupełna panuje zgoda. Następnie twierdzi, iż odpowiedź rządu rosyjskiego nie jest odmowną, uznaje bowiem, że Europa cała interesowaną jest w sprawie polskiej i oświadcza, iż Rosya na rokowanie przystaje. Zgoda państw europejskich jest faktem niezaprzeczonym i spodziewać się można, iż postępowanie na drodze dyplomatycznej, które wstrzymane nie

będzie, zdoła zastrzedz prawowite interesa Polski, które są zarazem interesami cywilizacyi i pokoju europejskiego.

Independance belge i *la Presse* żartują sobie ciągle z optymizmu półurzędowych dzienników i twierdzą, iż interwencya dyplomatyczna na nic się nie przyda. Rosya zaiste negocyować będzie, lecz w gruncie rzeczy, na żadną koncesyę nie przystanie, którejby i bez dyplomatycznej interwencyi nie była zaprowadziła. Na drodze negocyacyj, które z natury rzeczy, długo przewlekać się będą, Rosya zyska na czasie, uzbroi się dostatecznie i może mieć nadzieję, iż wytężonemi siłami powstanie polskie zgniecie, a w ten czas nie będzie już przedmiotu do interwencyi i rzecz sama z siebie upadnie.

Donau Zeitung donosi, iż dyplomacya rosyjska w Paryżu nader jest czynna i zabiegliwa. Książę Gorczakow oczekuje z Paryża najlepszego środka na uśmierz enie powstania polskiego i sądzi on, iż szczere oświadczenie się przeciwko niemu rządu francuskiego i wyraźne potępienie powstania przez rząd francuski, skłoni Polaków do pojednania się z Rosyą, za przyznaniem Polsce autonomii administracyjnej; dalsza interwencya dyplomatyczna niezawodnie do wojny doprowadzi. W pierwszym przypadku Rosya przyrzeka Cesarzowi Napoleonowi wdzięczność bez granic i przyjaźń dozgonną, w drugim zaś razie, Rosya grozi wojną ludową na życie i śmierć, która możeby się skończyła zupełnem przekształceniem obecnego porządku europejskiego, w każdym zaś razie upadkiem dynastyi napoleońskiej. Jednocześnie dyplomacya rosyjska stara się przekonać inne mocarstwa europejskie, iż Cesarz Napoleon tajemnie stoi po stronie Rosyi a nie po stronie powstania polskiego, którego jedynie w widokach powiększenia Francyi wyzyskiwać zamyśla.

W Szwecyi uformował się komitet centralny w sprawie polskiej. Wystosował on odezwę do centralnego komitetu francuskiego, w którym powołując się na historyę wykazuje, iż jest pewna solidarność między Szwecyą, Polską a Francyą, przeciwko ambicyi rosyjskiej, i wyraża nadzieję, iż lud francuski wnet czynnie weźmie się do sprawy; lud ten powołany jest bowiem do walczenia zawsze w sprawie cywilizacyi i wolności. Komitet zaś centralny francusko-polski rozesłał proklamacye do departamentów, wzywając ludność do tworzenia komitetów lokalnych i robienia manifestacyi za sprawą polską.

Pomimo słów przez prezesa rady stanu, p. Baroche, w ciele prawodawczym wyrzeczonych, iż im wolniejsze będą wybory, tem większą siłę rząd cesarski w nich zaczerpnie, minister spraw wewnętrznych, p. Persigny, ogranicza postępowanie przedwyborcze w sposób całą Francyę oburzający. Gradem ostrzeżeniem obsypuje dzienniki i zmusza ich do milczenia w sprawie wyborów tam, gdzieby najmniejszy wpływ wywierać mogły. Komitetom przedwyborczym przeszkadza w sposób najdotkliwszy, zakazując wszelkich mów i ogłoszenia postanowień. Nota Monitora do komitetów przedwyborczych odnosząca się, uważana jest powszechnie jako pogwałcenie prawa; najznakomitsi prawnicy francuscy, pp. Berryer i Dufaure uznali, iż jest niekonstytucyjną. Nacisk rządu w sprawie wyborów tak jest dokuczliwym, iż koledzy p. Persigny, a nawet i kilku prefektów zwrócili jego uwagę na rozjątrzenie umysłów, jakie podobne postępowanie rządu wywołać musi. W Paryżu, gdzie kandydaci opozycyjni więcej mają nadziei zwalczenia wpływów rządowych, wystąpić mają jako kandydaci przy wyborach pp. Juliusz Favre, Picard, Darimon, Emil Ollivier i Eugeniusz Pelletan republikanie, tudzież pp. Thiers, Dufaure i de Lastegrie orleaniści. Pan Drouyn de Lhuys i Walewski mają być mocno rozgniewani na p. de Morny, który na własną rękę w Petersburgu negocyacye prowadzi, częstokroć w duchu zupełnie przeciwny intencyom rządowym. — Stosunki między posłem angielskim w Petersburgu a ks. Gorczakowem mają być nadzwyczaj naprężone; lord Napier zagniewany jest szczególnie o wykradzeniu mu skrzyneczki z nader ważnemi papierami.

(Ostatnie posiedzenie ciała prawodawczego. — Różne wiadomości.) Na ostatniem posiedzeniu ciała prawodawczego zajmowano się rozbiorem projektu do prawa względem postępowania przed sądami policyi poprawczej z sprawami przestępstw na gorącym uczynku złapanemi. Według projektu postępowanie skrócone i uproszczone być ma do tego stopnia, iż sprawa takowa w 24 godzinach zainstruowana i osądzona być może. Przeciwko projektowi rządowemu występował dep. Picard, głównie zaś dep. Juliusz Favre, który z wielkim zapałem przeciwko niemu wystąpił, upatrując w nim odstąpienie od głównych zasad procedury karnej francuskiej. „Szalona to sprawiedliwość, co za prędko sądzić chce", tak mawiali, według dep. Jul. Favre, dawne prawnicy. Słowa te bardzo słusznie do złożonego projektu do prawa zastosowane być mogą. Pomimo oporu opozycyi projekt do prawa wszystkiemi głosami przeciwko 7 przyjęty został.

Dwór cesarski uda się dnia 18. maja do Fontainebleau, dokąd Cesarzowa już pojechała dla dozorowania dekoracyi jednego salonu, który na sposób chiński umeblowany będzie. Cesarz udać się ma w końcu maja lub na początku czerwca do Cherbourga, gdzie statki pancerne „Magenta", „Solferino", „Korona" i „Normandie" zebrane być mają.

Włochy.

(Różne wiadomości.) Do *Jener. Kor. austr.* piszą z Medyolanu pod dniem 6. maja, iż tam głośno mówią o wojnie, i że za pewne oznaki wskazujące na burzę; czyli to zaś ma być istotnie, czyli też raczej zamach na stronnictwo ruchu, jak niektórzy sądzą, to nie łatwo powiedzieć. Królewicz Humbert zjechać ma z Turynu do Medyolanu dla inspekcyi wojska w Lombardyi konsystującego; w Turynie miał długie konferencye z Królem i z ministrem wojny. Mówią, iż w prowincyach południowych, gdzie władza rządowa cokolwiek ustalać się poczyna, jedynie 50.000 wojska zostawione być ma, wszystkie zaś inne oddziały wojsk w innem miejscu użyte być mają. O zdrowiu Króla Wiktora Emanuela są w obiegu wieści niepokojące; Król ma być mocno słaby, co jednak ukrywają, a pomimo słabości upiera się przy swoim projekcie udania się do Ankony, chcąc być obecnym przy otwarciu drogi żelaznej do Pesaro. Wczoraj odjechał z Turynu do Petersburga hr. Torielli, pierwszy sekretarz poselstwa włoskiego; mówią, że z projektem traktatu handlowego między Rosyą a Włochami zawrzeć się mającego, co gdyby się sprawdziło, byłoby najlepszem zaprzeczeniem pogłoski o naprężonych z Rosyą stosunkach dyplomatycznych. W ostatnich czasach było kilka skandalicznych wypadków w Turynie; z jednej strony wykryło się, iż prefekt zakładu naukowego zgromadzenia tak zwanego braci nauki Chrystusowej (fratelli ignorantelli) dopuszczał się czynów hańbiącej niemoralności z młodzieżą zakładowi na wychowanie powierzoną, a do znakomitszych rodzin szlacheckich należącą, z drugiej zaś strony, kasyer kolegium wojskowego św. Łukasza i kasyer towarzystwa wzajemnej pomocy, przeniewierzyli się i uciekli z nader znacznemi sumami.

Szwecya.

Sztokholm, 2. maja. *(Rozprawy nad kwestyą Polską.)* Wszystkie cztery oddziały szwedzkiej rady państwa zajmowały się dzisiaj opinią wydziału ekonomicznego w sprawie polskiej. Stan szlachecki po kilkogodzinnej dyskusyi przyzwolił większością 125 głosów przeciw 35, rezolucyę następującej osnowy:

Z gorącem współczuciem dla rozpaczliwego położenia ludu polskiego i powszechnem ubolewaniem nad niesprawiedliwościami, których dopuszczono się na nim przez ucisk narodowości, stan rycerski i szlachta wynurzają zupełne zaufanie, że rząd nie zaniedba na drodze dyplomatycznej, i wspólnie z mocarstwami zagranicznemi oświadczyć się za sprawą polską w interesie żądań Polski, opartych na zasadach prawa narodów i ludzkości, jednakowoż tak, aby pokój nie był zaburzony, dopóki to da się pogodzić z naszą samodzielnością z honorem i godnością Szwecyi."

Nim ta rezolucya uchwalona została oświadczył minister spraw zagranicznych hr. Manderström, że przeciw niej nie ma nic do nadmienienia. Gabinet sztokholmski już pod d. 2. marca, a więc pierwej jak którekolwiek z mocarstw, przesłał w sprawie polskiej depesze do Petersburga, a następnie wyprawił w tym samym celu notę pod d. 7. kwietnia, to jest na 3 dni przed wysłaniem depeszy trzech głównych mocarstw. Odpowiedź jeszcze nie nadeszła, chociaż przedstawienia Szwecyi ze względu na przyjaźne stosunki Szwecyi z Rosyą, były zredagowane w najgrzeczniejszej formie. W końcu pan Manderström wyraził nadzieję, że Cesarz Alexander przychyli się do słusznych żądań Polski i nada wolność nieszczęśliwemu krajowi.

Podobnież odbyła się w stanie duchownym przy dłuższej dyskusyi nad tymże samym przedmiotem, która doprowadziła do zatwierdzenia wniosku wydziału; poprzednio zaś przyjęto sformułowany przez Dra Lindgreen dodatek następującej osnowy:

„Stany mają nadzieję, że rząd Jego król. Mości starać się będzie o utrzymanie pokoju, dopóki tylko będzie to możebnem.

Żwawa odbyła się także dyskusya w stanie mieszczańskim. Pan Erman zaproponował następującą rezolucyę:

Obok najżywszego współczucia dla Polski, walczącej za swoją wolność, i zupełnego przekonania, że Król Jego Mość w stosunkach Szwecyi do obcych mocarstw ma na uwadze to, co nakazuje honor i pożytek kraju, tudzież, że pokój niezbędnie potrzebny do wewnętrznego rozwoju Szwecyi zagrożony nie będzie, dopóki strzymanie go da się pogodzić z samodzielnością i godnością kraju, jest stan mieszczański tego zdania, że postawione wnioski nie powinny doprowadzić do akcyi zaczepnej.

Odrzucono jednak tę rezolucyę większością 37 głosów przeciw 27, a natomiast uchwalono zatwierdzenie wniosku wydziału bez żadnego dodatku. Stan włościański zatwierdził wnioski wydziału większością 63 głosów przeciw 20.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 9. maja. *(Dozwolenie procesyi w dnie krzyżowe.)* *Dziennik Powsz.* donosi: Ogłoszeniem z dnia 24. kwietnia b. r. ludność miasta Warszawy została uprzedzona, że na mocy przepisów stanu wojennego żadne tłumne zgromadzenia na ulicach pod pozorem procesyi religijnych aż do dalszego rozporządzenia cierpianemi nie będą.

Obecnie z powodu zbliżających się dni krzyżowych rząd Jego ces. król. Mości oznajmia, że tym zwyczajnym procesyom żadnej tamy ze swej strony stawiać nie będzie.

Rząd pokłada ufność tak w duchowieństwie jako i w publiczności, że odbywać się mające procesye nie wyjdą z granic czysto religijnego obrzędu, i że przez nie, nie zostaną nadwyrężone prawa publicznego porządku, nad których ścisłem zachowaniem rząd czuwać jest obowiązany i czuwać nie zaniedba.

Rosya.

(Budzet ministerstwa oświecenia narodowego w Rosyi na rok 1863.) Dziennik *Golos* podał pod powyższym tytułem ciekawy artykuł, który w streszczeniu podajemy. — Oświata w Rosyi, nie licząc Królestwa Polskiego i Finlandyi, zostaje pod zawiadywaniem dziewiętnastu rozmaitych zarządów, przyczem ministerstwo oświaty, pod względem ilości zakładów naukowych i liczby uczących się, nie ma najobszerniejszego zakresu działalności, i dla tego to budżet jego samego nie wykaże dokładnie, jaki fundusz jest obracany na korzyść wychowania.

Ogólna liczba zakładów naukowych wszystkich dziewiętnastu zarządów wynosi około 17.183, a ogólna liczba uczących się do 649.300. Z liczby tej na ministerstwo oświecenia narodowego przypada prawie 1/7 część zakładów a 1/5 część uczących się. Reszta przypada na zarząd duchowny prawosławny, zakłady wojenno-naukowe, ministerstw: wojny, marynarki, finansów, spraw zagranicznych, sprawiedliwości, dóbr państwa, dworu cesarskiego, dóbr koronnych, spraw wewnętrznych, główny zarząd dróg i komunikacyi, zarząd zakładów Cesarzowej Maryi, zarząd namiestnika Kaukazkiego, zarządy: pocztowy i cesarskiego towarzystwa filantropijnego: oddzielny zarząd instytutu Łazarewskiego (w Moskwie i St. Petersburskie żeńskie towarzystwo patryotyczne. — W przybliżeniu stosunek uczących się do ogólnej liczby mieszkańców wynosi 1,08%. Stosunek ten nawet w ostatnich czasach powiększył się przez zakładanie wielu nowych szkółek włościańskich.

Ogólna cyfra budżetu samego ministerstwa oświecenia, wynosiła w 1862 r. 4.223.776 r. 44 k.; na rok zaś 1863 pierwiastkowo proponowano 6.188.841 r. 28¾ k. — poźniej zaś zredukowano do 6.019.738 r. 58¾ k. — Zwiększenie jednak cyfry budżetowej tegorocznej w porównaniu z zeszłoroczną jest tylko pozorne i objaśnia się tem, że ministerstwo przekazuje do kasy państwa roczną sumę z swych własnych zasobów.

Z ogólnej sumy budżetowej 6.181.847 rs. 28¾ k., przypada na część administracyjną około 10%; na uczoną — około 6%, pozostałe zaś 84% idzie na część naukową. Tym sposobem, jeśli podług rachunku przybliżonego przyjmiemy, że systemat ministerstwa wymaga od każdego mieszkańca Cesarstwa ofiary pieniężnej około 10 kopiejek, wówczas z nich idzie: 1 kop. na administracyę, sześć dziesiątych kopiejek na część uczoną, a 8 1/10 na naukową.

Utrzymywanie jedenastu zarządów okręgów naukowych wymaga 156.090 r. 57 kop.: utrzymywanie sześciu uniwersytetów pochłania 1.263.910 r. 30 k., a z utrzymaniem projektowanego uniwersytetu w Odessie i przebudowaniem dlań gmachu — 1,374.463 r. 65 kop., na utrzymanie zaś trzech liceów wydatkuje się 73.824 r. 57 kopijek.

Zarząd częścią naukową, nie licząc zakładów naukowych parafialnych, elementarnych, ludowych oraz zupełnie oddzielnych, składa się z 6036 osób. Nie liczone są tu także komitety cenzury. — Opłata za wykształcenie i wychowanie w jednakowych pod względem stopnia zakładach naukowych nie jest jednostajną.

Kronika.

(Samobójstwo.) Dnia 27. z. m. obwiesiła się w Starzyskach w obwodzie lwowskim 26letnia dziewka Paraszka W. Ze śledztwa pokazało się, że odebrała sobie życie ze wstydu, ponieważ zapomniawszy się, postradała swoją niewinność.

(Studnie artezyjskie), już wywiercone i projektowane w różnych częściach Sahary algierskiej, sprawią prawdziwą rewolucyę w społecznym stanie tamtejszej ludności. Szczególniej w prowincyi Konstantyny, pożyteczne te roboty, w ostatnich czasach znacznie zostały rozwinięte. Pięćdziesiąt studni artezyjskich wywiercono w Ued-Rir, Saharze wschodniej i Hodna. Dla tego słusznie i z usprawiedliwionem zadowolnieniem, jenerał Desvaux mógł zamieścić następujące wnioski, w ostatecznym raporcie do namiestnika Algeryi. „Ued-Rir nowe uzyskało życie: 30,997 palm, 1020 drzew owocowych, mnóstwo jarzyn zasadzono w 1647 nowych ogrodach. Upadające oazy wzniosły się; dwie nowe wioski założono w pustyniach Sahary. Urodzajne grunta Hodna, zroszone wytryskującą wodą, z czasem będą najpiękniejszym klejnotem osad europejskich; stepy Tell będą mogły być zasiedlone w niektórych miejscach. Wszystkie roboty przy wierceniu dokonane zostały przez żołnierzy armii Afrykańskiej. Jeżeli to dzieło zostanie uzupełnione przez zbudowanie zagród i wodozbiorów dla zatrzymania wody i rozprowadzenia jej, tym sposobem przysposobione zostanie rozwiązanie ważnego zadania osadnictwa, otwierając miejsce i dla europejczyków i dla krajowców, zaopatrując grunta w wodę, jeden z najgłówniejszych warunków bogactwa, woda bowiem jest i będzie największem bogactwem Algieryi.“ Krajowcy nie zostali obojętni na te dobrodziejstwa i znaczące nazwy nadane przez nich studniom, świadczą najlepiej o ich uczuciach w tym względzie; nazwiska te są: studnia jenerała, dobrej nauki, ludzi rozsądnych, szczęścia, zysku i tp. W prowincyi Algeryi władze także zwróciły uwagę na studnie atyzyjskie. W ostatnich czasach inżynierowie, po nowych badaniach, oznaczyli punkta w Mitidży, Szelif i Sahell, gdzie najwłaściwiej można rozpocząć roboty. Od 1860 r. pomimo szczupłych funduszów wywiercono dwie studnie, jedną w Ben-Tallah na drodze z Algieru do Rovigo, drugą w Baraki na drodze z Algieru do Arbach; pierwsza ma 154 metrów głębokości i dostarczy na minutę 226 kwart wytryskującej wody; druga ma głębokości 134 metrów i dostarcza na minutę 600 kwart wytryskującej wody. W prowincyi Oranie, dla potrzeb kopalni wywiercono także studnię artezyjską w Bu-Re-zasz. W tej prowincyi, równie jak i w prowincyi Algieryi, przygotowują się do podobnych robót, a niedawno odbyło się uroczyste otwarcie jednej z tych studni, mających przekształcić pustynie na żyzne oazy.

(Kongres statystyczny międzynarodowy) odbywać będzie w r. b. narady w Berlinie, od 6. do 13. września. Na kongresie tym roztrząsane będą następujące przedmioty: statystyka posiadłości ziemskiej, mianowicie co do pomiarów jej czyli katastru; o zapewnieniu pod względem prawnym posiadłości ziemskiej; różnorodność tej ostatniej pod względem politycznym; o regulacyi stosunków dotyczących posiadłości ziemskiej i o zniesieniu służebnictw gruntowych; posiadłość ziemska po miastach, głównie z domów składająca się; o wartości kapitałów i o zaciąganiu pożyczek na dobra gminne; o podatkach stałych i niestałych od posiadłości ziemskiej; statystyka cen rozmaitych przedmiotów i płacy robotników, oraz statystyka ruchu towarów na drogach żelaznych; statystyka porównawcza stanu zdrowia i wypadków śmierci ludności tak cywilnej jako i wojskowej; zadanie statystyki w systemie wzajemnej pomocy; statystyka ubezpieczeń; o jedności monet, miar i wag, jako ważnym dla statystyki porównawczej środku pomocniczym.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Stanisławów, 5. maja. W drugiej połowie z.m. były na targach w naszym obwodzie następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Bohorodczany		Buczacz		Halicz		Manasterzyska		Stanisławów		Tłumacz	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen	zr	cen
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	3	.	2	75	3	.	2	70	3	20	3	.
„ żyta . . .	2	.	1	50	2	.	1	57	2	25	1	80
„ jęczmienia .	2	.	1	50	1	60	1	42	2	.	1	45
„ owsa . . .	1	20	1	10	1	20	1	15	1	40	1	.
„ hreczki . .	.	.	2	10	.	.	2	30	.	.	1	75
„ kukurudzy .	2	.	1	90	2	20	1	82	2	.	1	75
„ ziemniaków .	1	.	.	80	.	.	1	.	1	20	.	90
Cetnar siana . . .	1	20	1	54	.	.	1	50	1	10	1	55
„ wełny	40	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	40	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	50	6	.	6	50	5	.	7	50	5	75
„ „ miękkiego	3	50	5	.	4	50	4	.	5	.	4	.
Funt mięsa wołowego	.	11		11	.	12	.	11	.	14	.	12
Mas okowity . . .	.	60	.	26	.	51	.	60	.	65	.	31

Wykaz rezultatu

przedsiębranego w miesiącu kwietniu 1863 roku, przez urząd targowy u obcych piekarzy, ważenia i rewizyi pieczywa.

Nazwiska i imiona	Miejsce sprzedaży	wiejski chleb kolonistów		żółkiewski (chleb domowy)		kulikowski (chleb domowy)		wiejski chleb razowy		Uwaga.
		Waluta niższo-austryacka								
		c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	
Fecher Ignacy	Bernardyński plac	1	7	.	.	.	.	.	.	
Wagmann Filip		1	7½	.	.	.	.	.	.	
Wagmann Adam . . .		1	6¾	.	.	.	.	.	.	
Wolf Jakób		1	7½	.	.	.	.	.	.	
Lebwohl Meilech . . .	Na krakowskiej targowicy drzew	.	.	1	6¾	.	.	.	.	
Badner Nachman . . .		.	.	1	6¾	.	.	.	.	
Herbst Juda		.	.	1	6½	.	.	.	.	
Lebwohl Jakób		.	.	1	6½	.	.	.	.	
Wider Etel		.	.	1	7	.	.	.	.	
Han Wajde		.	.	1	7	.	.	.	.	
Fein Lea		.	.	1	6¾	.	.	.	.	
Stur Chane		.	.	1	6½	.	.	.	.	
Charitan Aron		.	.	1	7	.	.	.	.	
Götzel Beile		.	.	.	.	1	5½	.	.	
Stein Leib		.	.	.	.	1	5½	.	.	
Kalt Chaim		.	.	.	.	1	6	.	.	
Klar Markus		.	.	.	.	1	5¼	.	.	
Fein Samuel		.	.	.	.	1	6	.	.	
Stein Ruchel		.	.	.	.	1	6	.	.	
Götz Götzel		.	.	.	.	1	5¾	.	.	
Fok Naftali		.	.	.	.	1	5¾	.	.	
Sturm Leib		.	.	.	.	1	6	.	.	
Hajsak Jan		.	.	.	.	.	.	1	9	
Schubert Józef		.	.	.	.	.	.	1	9	
Bordon Anna		.	.	.	.	.	.	1	8	
Nestarowska Ewa . .		.	.	.	.	.	.	1	8½	
		.	.	.	.	.	.	1	8	
Suma		4	28¾	9	60¾	9	52	5	42½	
przeciętne w kwietniu . .		1	7	1	6½	1	5¼	1	8½	
przeciętne w marcu 1863 . .		1	6¾	1	6½	1	5¼	1	8½	
a zatem w podnoszeniu się .		1	¼	.	.	.	¼	.	.	
a zatem w spadaniu . . .		.	.	.	.	.	.	.	.	

Najświeższa poczta.

Kraków, 11. maja. *Krak. Ztg.* pisze: Przedwczoraj po południu patrol huzarów z 6 ludzi złożony, odstawił trzech huzarów, którzy z wojska uciekli. Na przedmieściu Kleparz, zamieszkanem po większej części przez proletaryat, pospólstwo znieważało ten patrol i rzucało na niego kamieniami. Dowódzca patrolu wystrzelił w powietrze z karabinu, a gdy ta przestroga nie skutkowała, żołnierze dali także ognia, w skutek czego rozpierzchło się zbiegowisko. O ile wiadomo, nikt nie został zraniony.

Tegoż dnia odstawiono tu 5 powstańców. — a 15 Włochówi Francuzów, którzy się pod Szycami schronili na terytoryum austryackie, odesłano do miejsc rodzinnych. Między osobami aresztowanemi przedwczoraj w hotelu saskim, jest major i kapitan, którzy walczyli pod Wielką Wsią.

Dnia 8. b. m. na zlecenie Wielkiego Księcia 31 poddanych austryackich, którzy wzięli udział w powstaniu, i pod Miechowem dostali się do niewoli rosyjskiej, władze rosyjskie w Maczkach odesłały do c. k. ekspozytury policyjnej w Szczakowie, a ta odesłała ich do c. k. urzędu powiatowego w Jaworznie. Wczoraj po południu 10 z nich pochodzących z Krakowa, przybyło tu pociągiem warszawskim.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Rzeszów, 11. maja, 5. godz. po południu. Między Dąbrowicami a Kurzyną na granicy powiatu Ulanowskiego, toczyła się wczoraj bitwa między Rosyanami a korpusem Jeziorańskiego, w skutek czego powstańcy (w niewiadomej liczbie) o godzinie 9tej wieczór pod Golcami przeszli na terytoryum tutejsze.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Das Glas Wasser oder Ursachen und Wirkungen**", komedya w 5 aktach z francuskiego.

Jutro teatr polski: „**Mazury w krakowskiem czyli Grochowy wieniec**", narodowy obrazek dramatyczny ze śpiewami w 4 aktach przez A. Małeckiego. Drugi występ gościnny pana Alberta Dembowskiego, artysty teatru wileńskiego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. maja.

Hotel George: PP.: Budzyński H., z Wołynia. — William Henry Bullock, z Londynu. — Winnicki T., z Pełtwi. — Ks. Gedroje J, z Polski. — Hrabia Badeni W., z Suchorowa. Morawski K., z Pohorzec. — Hr. Dunin Jan i August z Głęboki. — Cielecki W., z Byczkowiec. — Cielecki A., z Porchawy. Grocholski K., z Rożysk. — Horodyski T., z Krogulca. — Bal F., z Tuligłów. Koziebrodzki F., z Hlibowa.

Hotel europejski: Skólski M. c. k. por., z Worwoliniec. — Stecki Ad, z Środopolec. — Gregorowicz K. adw., z Sambora. — Malczewski J., z Skwarzawy. — Mrozowicki S., z Sieczkowa.

Hotel angielski: Torosiewicz F., z Hołboczy. — Torosiewicz E., z Zasławiec. — Vollent F. J. E., z Kijowa.

Hotel Langa: Leszczyc Grabianka S., z Polski.

Zajazd Kuhna: Górski J., z Stojaniec.

Hotel podolski: Glixelli T., z Chodorkowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. maja.

PP.: Sadowski M., do Krakowa. — Annenkoff ross. kap. sztab. — Hr. Rzewuski Hen., do Paryża. — Bielski S., do Rychcic. — Kwiatkowski F. kanonik, do Lublina. — Bomński Kaz., do Korni. — Florkiewicz F., do Jarosławic. — Witosławski W., do Zalesia. — Witosławski B., do Wojciechowic. Grochowalski A., do Brzeżan.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. maja. 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326.56	+ 8.8	75.8	południowy	sł.	pogoda
2. god. po poł.	326.46	+17 8	41 2	„	„	„
10. god. wiecz.	326.47	+12 6	64.8	„	„	„

Kurs lwowski.

Dnia 11. maja.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	20½	5	25
Dukat cesarski	„ „	5	22½	5	26½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	1½	9	9
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	73	1	75
Talar pruski	„ „	1	64	1	66
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—			
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.		75	83	76	18
„ „ „ m. k. za 100 zl.	bez kuponów	79	73	79	95
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	40	74	75
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	63	81	13
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		207	50	209	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 11. maja.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	76	90
5% pożyczka narodowa	81	05
Akcye banku wiedeńskiego	797	—
„ „ kredytowego	193	90
Londyn, 10 funtów szterlingów	110	10
Dukat pojedyńczy	5	26
Srebro	110	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. maja.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	72.15	72.25
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	95.20	95 40
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.20	81 30
od kwiet. do paźd. po 5%	81.10	81.20
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	76.85	76.95
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	76.90	77.—
dtto. po 4½%	69.—	69.50
dtto. „ 4%	60.50	61.—
dtto. „ 3%	45.50	46.—
dtto. „ 2½%	38.—	39.—
dtto. „ 1%	15.10	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	154.—	154.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	149.—	149.50
Przez. do wyl. z r. 1854	95.75	96.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	98.90	99.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	99.10	99.20
Renty Como po 42 lir. aust.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	72.—	72.50
„ 4½%	68.25	68.75
„ 4%	60.	60.50
„ 3½%	52.50	53.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	57.—	—.—
„ 2¼%	50.—	—.—
„ 2%	45.—	—.—
„ 1¾%	39.—	—.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	72.—	72.50
„ 4½%	68.25	68.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.50	88.50
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	89.50	90.50
Morawii	88.—	89.—
Szląska	87.50	88.50
Styryi	87.—	87.50
Tyrolu	89.—	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	87.—
Węgier	76.60	77.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	75.25	76.25
Kroacyi i Slawonii	75.—	76.—
Galicyi	74.75	75.—
Siedmiogrodu	73.50	74.—
Bukowina	73.25	73.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	74.—	74.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	—.—	92.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	60.—	60.50
„ 3½%	—.	—.—
Dług Salcburga „ 3%	60.—	60.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	19.—	20.—
„ 2¼% „ 100 „	17.—	—.—
„ 2% „ 100 „	15.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	12.—	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)	pien.	towar.
Banku narodowego	798.—	800.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	194.30	194.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	631.—	633.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1732.—	1734.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	215.50	216.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	153.25	153.75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	127.25	127.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	259 —	260.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	208.—	208.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	55.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	100.—	104.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	—.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	221.—	223.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	163.—	165.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	437.—	438.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	234.—	236.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	393.—	395.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	395.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	240.—	250.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	159.—	159.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.70	104.90
10let. „ 1857 po 5%	101.75	102.—
przeznaczone do los. po 5%	91.—	91.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.—	87.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	75.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.25	96.75
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	94.75	95.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	88.50	89.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	123.50	124.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.—	116.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.50	92.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.75	81.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93.—	94.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	93.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.—	96.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.25	78.75
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	133.50	133.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	95.75	97.25
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	121.50	122.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.50	5[illegible].—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.—	36.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	96.50	97.—
Salma „ 40 „ „	37.75	38.25
Palffiego „ 40 „ „	36.75	37.25
Clarego „ 40 „ „	35.25	35.75
St. Genois „ 40 „ „	36.75	37.25
Windischgrätza 20 zł. „	21.—	21.50
Waldsteina 20 „	23.—	23.50
Keglevicha 10 „	14.50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	93.—	93.10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	93.10	93.10
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	82.25	82.25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	110.20	110.25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	43.70	43.70
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.27	5.28
dtto. pełnej wagi	5.27	5.28
Korona	15.15	15.20
20frankówka	8.85	8.87
Rosyjski imperyał	9.07	9.10
Talar związkowy	1.65	1.66
Srebro	110. —	110.50

Kurs korony w c. k. kasach 13zl. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.